

RECENZJA

rozprawy doktorskiej ks. mgra **Łukasza Dziejca**

pt. *Katechizacja w archidiecezji przemyskiej w okresie posługi arcybiskupa Ignacego Tokarczuka w latach 1965-1993*, napisanej w Instytucie Nauk Teologicznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II w Lublinie, na seminarium naukowym z katechetyki fundamentalnej, pod kierunkiem ks. prof. dra hab. Mariana Zająca, Lublin 2024 (wydruk komputerowy ss. 231).

Ksiądz Arcybiskup Ignacy Tokarczuk to człowiek legenda, wielki Pasterz i mąż stanu. Biskup, który nigdy nie kłaniał się okolicznościom, zawsze odważnie głosił prawdę, był nieustępliwym obrońcą praw wiernych Kościoła katolickiego. Miał swój styl, podziwialiśmy Jego odwagę, wierność Chrystusowi i Ewangelii, miłość do Kościoła, umiłowanie Ojczyzny i kultury naszego narodu.

Od początku swoich rządów bp Tokarczuk był świadomy, że na narodzie katolickim dokonuje się wiwisekcji tzn. uśmiercania żywej duszy narodu, uśmiercania zaplanowanego i metodycznego. Zajmowali się nim działacze partyjni, ministrowie w rządzie, „posłuszni idioci” w szkołach, w mediach i w cenzurze. Dlatego już w pierwszym roku swojej działalności nowy ordynariusz przemyski stwierdzał, że „głoszenie prawd wiary maluczkim należy uważać za jedno z najważniejszych zadań pracy kapłańskiej dzisiejszej doby, decydujących o katolickiej przyszłości, nie tylko poszczególnych dusz, ale również Kościoła w Polsce” (*Odezwa biskupa ordynariusza przed nowym rokiem szkolnym do kapłanów, rodziców, młodzieży i działaczy*, „Kronika Diecezji Przemyskiej” 52 (1966), z. 4, s. 99).

Ksiądz Arcybiskup był zatroskany o każdy wymiar pracy duszpasterskiej, m. in. o katechizację. Warto sobie uświadomić, że to m. in. dzięki jego postawie od 34 lat cieszymy się obecnością nauczania religii w polskiej szkole i że, nigdy nam nie wolno zgodzić się na marginalizację katechezy szkolnej.

Dzisiaj warto ukazać ten obszar pracy z wielu względów: teologicznych, eklezjalnych, katechetyczno-pastoralnych, historycznych, pedagogicznych, kulturowych i społecznych.

Tym bardziej, że od kilku miesięcy jesteśmy świadkami ponownego ataku na nauczanie religii w polskiej szkole.

Z powyższych względów cieszy powstanie rozprawy doktorskiej poświęconej katechizacji w archidiecezji przemyskiej w okresie posługi arcybiskupa Ignacego Tokarczuka. Temat rozprawy jest niezwykle aktualny i doskonale wpisuje się w naukowe poszukiwania polskich katechetyków.

Dlatego wyrażam uznanie dla ks. prof. Mariana Zająca za ukierunkowanie badań, które związane są z życiem i nauczaniem bpa I. Tokarczuka oraz potwierdzają troskę teologicznego środowiska naukowego o nieustanne poddawanie refleksji naukowej dzieła katechizacji. Słowa szacunku należą się także Doktorantowi za podjęcie tak ważnego tematu dla katechetyków i katechetów, którzy w codzienności winni czerpać mądrość i inspiracje z bogatego dziedzictwa katechizacji w Polsce.

1. Problematyka i struktura pracy

Recenzowana rozprawa doktorska liczy 231 stron. Składa się z wykazu skrótów, wstępu, pięciu rozdziałów, zakończenia, obszernej bibliografii, spisu tabel i wykresów oraz aneksów.

W pierwszym rozdziale Doktorant przedstawił kontekst historyczny archidiecezji przemyskiej do roku 1993. W sposób syntetyczny ukazał również uwarunkowania i sposób funkcjonowania archidiecezji w latach posługi biskupiej Ignacego Tokarczuka. W ostatniej części tego rozdziału przedstawił jego osobę jako duszpasterza i pierwszego katechety diecezji.

W drugim rozdziale ks. Ł. Dziedzic dokonał analizy sposobu organizacji procesu katechetycznego w archidiecezji przemyskiej po wyrzuceniu religii ze szkoły, omówił założenia i przedstawił realizację katechezy okazjonalnej, wynikającej z wydarzeń ogólnopolskich i diecezjalnych. W trzecim paragrafie poddał refleksji naukowej implikacje katechetyczne wizyty apostolskiej Jana Pawła II w diecezji przemyskiej.

W rozdziale trzecim Doktorant zaprezentował sytuację katechetów w archidiecezji przemyskiej w okresie posługi biskupiej Ignacego Tokarczuka. W pierwszym paragrafie podjął próbę refleksji nad formacją humanistyczną, naukową i teologiczną katechetów. W drugim paragrafie ukazał działalność instytucji wspierających działalność katechetów, a w trzecim paragrafie zaprezentował sytuację personalną katechetów w archidiecezji przemyskiej

w wymiarze jakościowym i ilościowym. Paragraf ten zawiera również informacje dotyczące sytuacji katechetów po powrocie religii do szkoły.

W czwartym rozdziale zatytułowanym „Adresaci katechezy w archidiecezji przemyskiej” Doktorant wyeksponował katechizację dzieci, młodzieży i dorosłych. Natomiast czwarty paragraf tego rozdziału w całości poświęcił specjalistycznemu duszpasterstwu katechetycznemu.

W piątym rozdziale Doktorant zaprezentował kluczowe ustalenia wynikające z próby krytycznej oceny katechizacji w archidiecezji w okresie posługi arcybiskupa I. Tokarczuka. W pierwszym paragrafie ukazał wartości katechizacji inspirowane inicjatywami abp. Tokarczuka. W dalszej części opisał zauważalne trudności i braki, które były obecne w tamtym czasie w procesie katechetycznym w archidiecezji przemyskiej. W ostatnim paragrafie tego rozdziału ks. mgr lic. Łukasz Dziedzic sformułował postulaty do dalszej pracy katechetycznej w archidiecezji, które oparł na bogatym dziedzictwie pastoralnym stanowiącym przedmiot badań niniejszej dysertacji.

2. Ocena merytoryczna rozprawy doktorskiej

Podjmując ocenę merytorycznego aspektu rozprawy doktorskiej ks. Łukasza Dziedzica należy podkreślić dużą erudycję autora i jego kompetencje merytoryczne, nie tylko w zakresie katechetyki i teologii pastoralnej, ale również w wielu innych dziedzinach naukowych, zarówno teologicznych, jak i z obszaru nauk społecznych.

Rozprawa doktorska ks. mgr lic. Łukasza Dziedzica stanowi oryginalne studium katechetyczne. Wnosi ważny wkład w rozwój badań teologicznych w Polsce.

Dysertacja daje konkretną wiedzę na temat historii diecezji, życia i jej funkcjonowania w latach 1965-1993, gorliwej i odważnej postawy abpa Ignacego Tokarczuka, prowadzonego w tych trudnych czasach dzieła katechizacji (katechezy parafialnej, okazjonalnej i inspirowanej pielgrzymkami Jana Pawła II), formacji i sytuacji katechetów oraz prowadzonej katechezy dla dzieci, młodzieży i dorosłych. W rozprawie bardzo mocno wybrzmiewa praca nad odnową katechezy po Soborze Watykańskim II, która nie mogła być jedynie nauczaniem - przekazem wiedzy religijnej, lecz powinna być głoszeniem orędzia zbawczego, które prowadzi do nawrócenia i zjednoczenia z Bogiem. Na szczególne podkreślenie zasługuje rozdział piąty pracy doktorskiej poświęcony całościowej wizji katechizacji w diecezji przemyskiej

z wyeksponowaniem jej wartości, ale też dostrzeżeniem trudności. Świetnym dopełnieniem tej części pracy są rzeczowe postulaty dla katechezy parafialnej i nauczania religii w szkole.

Dlatego bardzo dobrze się stało, że Doktorant w rozprawie podkreślił zmysł wiary abpa Tokarczuka, kontekst jego życia i nauczania oraz przytoczył wybrane, ale niezwykle trafne i ważne wypowiedzi. Dla przykładu warto przytoczyć jasne i stanowcze zachowanie arcybiskupa podczas jednego ze spotkań z urzędnikiem państwowym w Rzeszowie: „Nacisk administracyjny na księży, to nacisk na Kościół, zniszczenie jego możliwości pracy. My, katolicy, jesteśmy dyskryminowani, nie ma prześladowania krwawego, ale dyskryminacja jest, administracyjne prześladowanie jest. I to jest cały fakt, to jest cały problem i dlatego należy tutaj ustawić sprawę, to wtedy nie będzie żadnych konfliktów. (...) Nie żądajcie od biskupa katolickiego, żeby wam pomagał niszczyć Kościół” (s. 154; za I. Tokarczuk. *W służbie Kościoła i narodu*. Marki-Struga 1997 s. 266). Dlatego celnie pisze Doktorant, że „postawy abp. Ignacego Tokarczuka w diecezji przemyskiej wobec totalitaryzmu komunistycznego udowadniają, że głos sprzeciwu zgłaszany w katechizacji, pomimo innego stanowiska władzy państwowej, jest nie tyle możliwością, ale jest prawdziwą koniecznością”.

Te zagadnienia są cenne dla współczesnych katechetów i katechetyków dlatego, że dzisiaj jesteśmy świadkami zapowiedzi i działań obecnie rządzących, które są ukierunkowane na dewastację szkolnego nauczania religii i zmarginalizowanie edukacyjnej i wychowawczej roli Kościoła. Aktualnie jesteśmy świadkami propagowania ideologii sprzecznych z przekazem wiary katolickiej, wrogich człowiekowi i polskiej tradycji. Dokonuje się tego zabiegu w konkretnym celu, aby u dzieci i młodzieży pochodzącej z katolickich rodzin zmienić myślenie, zmienić hierarchię wartości. W powyższym kontekście wartość merytoryczna rozprawy polega również na tym, że przybliży życie i nauczanie jednego z najważniejszych hierarchów Kościoła XX wieku w Polsce, który swoje talenty poświęcił bezkompromisowemu głoszeniu Słowa Bożego. Wiemy, że jego niezwykła charyzma gromadziła w świątyniach setki ludzi, a przy okazji większych uroczystości tysiące wiernych, gdyż był świadkiem Chrystusa i odważnym apologetą, który rozeznając znaki czasu w przekonujący sposób przybliżał orędzie zbawcze zawarte w Ewangelii i nauczaniu Kościoła. Jego praca duszpasterska może być wzorem dla współczesnych katechetów i duszpasterzy, a nade wszystko pasterzy. Po przeczytaniu dysertacji można zaryzykować twierdzenie, że postawa pasterska abpa Ignacego Tokarczuka jest nie tylko aktualna, ale ponadczasowa w kontekście ewangelizacji, przepowiadania Słowa Bożego, nauczania religii w szkole i prowadzenia katechezy parafialnej oraz duszpasterstwa.

Ks. Łukasz Dziezic udowadnia tę ponadczasowość chociażby przypominając niezwykle ważną zasługę księdza biskupa I. Tokarczuka, a mianowicie to, że nie dopuścił on do zaprzepaszczenia nauczania religii klasami. Dzięki zachowaniu tej formy nauczania, frekwencja na katechezie była bardzo wysoka: w szkole podstawowej dochodziła do 97 %, w liceach i technicach do 94 %, a w szkołach zawodowych do 85 %. W diecezjach, gdzie przyjęto sposób nauczania parafialnego, frekwencja obniżyła się znacząco, w szkole średniej nieraz do 30 %. Dzięki swej stanowczości biskup ordynariusz wyegzekwował też i to, że w diecezji katechizacja w szkole podstawowej odbywała się po dwie godziny tygodniowo.

W dysertacji Doktorant słusznie podkreślił troskę arcybiskupa Tokarczuka o kondycję rodziny. Często mówił, że Kościół rozczytując znaki czas powinien zadbać o katechezę dorosłych i katechezę rodzinną. Często, zwracając się do kapłanów powtarzał: „to najważniejsze wyzwanie i najpilniejsze zadanie dla Kościoła”. Realizm tej troski uwidacznia się w treści pracy.

Mam jedną uwagę. Otóż, przed drukiem tej rozprawy warto uzupełnić ją o ważny wątek związany z rolą biskupa Tokarczuka, który w sposób zasadniczy przyczynił się do powrotu religii do szkół. Ciekawy fragment rozmowy na ten temat przeprowadzonej przez Mariusza Krzysztofińskiego można odnaleźć w książce „Nie można zdradzić Ewangelii”. Interesujący nas wątek pojawia się w kontekście następującego pytania: *Czy Ksiądz Arcybiskup pamięta spotkania z Michnikiem? Czy były jakieś rozmowy z nim?*

Arcybiskup odpowiedział: „Z Michnikiem były rozmowy zasadnicze, kiedy domagałem się w 1989 r. powrotu religii do szkół. Po powrocie religii do szkół on przyjechał do Przemyśla. Ja byłem w Komisji Wspólnej Rządu i Episkopatu. Szły zmiany, naradzano się. (...) w 1989 r. powołano mnie do komisji kościelno-rządowej. Byłem współprzewodniczącym. Podczas posiedzenia tej komisji w siedzibie premiera zażądałem jako przedstawiciel Kościoła powrotu religii do szkół. Z początku mówiono, że się nie da, że nie ma możliwości. Stawiano rozmaite przeszkody. Ja powiedziałem: «O tym, co się ma stać, musi zdecydować naród, nie ja czy panowie. Niech sam naród decyduje. Nie chcecie powrotu, to ja żądam plebiscytu». I wtedy, proszę sobie wyobrazić, ten, który kierował tą komisją, po namyśle zgodził się na to. I zgodzono się na powrót religii. Ja tylko obiecałem, że nie braknie sal katechetycznych, że będziemy służyć kościelnymi salami, żeby ułatwić tę akcję. I to się dokonało. Michnik potem przyjechał oburzony, jak to mogło się stać, żeby religia wróciła, czy ja sobie zdaję sprawę, że sama młodzież będzie się buntować przeciw religii... Ja mu powiedziałem: «Proszę pana, kiedy nie było dostępu do religii, dzieci całej Warszawy nie miały się gdzie uczyć, bo wszystko było utrudnione, tegoście nie widzieli, a

dzisiaj religia wraca, to już pan uważa, że religia taką szkodą jest. Nikt niewierzący nie będzie mnie zmuszał itd.». Co więcej – nawet ten minister, który się zgodził na to, mówił: «Księżo biskupie, zwróćcie uwagę przede wszystkim na młodzież pracującą. Bo brakuje jej wychowania. W trudnych warunkach żyje. Zajmijcie się nią, żeby wyrastała do jakiegoś poziomu kulturalnego» itd. Tak to było. A Michnik temu zaprzeczył. Mówił, że religia w szkołach wyjdzie na złe i protestował. Więcej nie spotkaliśmy się». (*Nie można zdradzić Ewangelii. Rozmowy z abp. Ignacym Tokarczukiem*, rozmawiał, wstępem i przypisami opatrzył M. Krzysztofiński, Rzeszów – Kraków 2013, s. 111 – 112).

Podsumowując ocenę merytorycznego wymiaru recenzowanej rozprawy można odpowiedzialnie stwierdzić, że cechuje ją rzetelność, merytoryczna poprawność oraz realizm katechetyczny, pastoralny, edukacyjny i społeczny. Kompetentnie przeprowadzone badania, oparte o wiarygodne źródła oraz literaturę przedmiotu i pomocniczą, prowadzą do przekonującego rozwiązania problemu badawczego recenzowanej dysertacji.

3. Ocena metodologiczna rozprawy doktorskiej

Przyglądając się pracy od strony formalnej, zauważamy, że posiada jasny i jednoznaczny tytuł, który Autor precyzyjnie wyjaśnił, przede wszystkim termin „katecheza”, życie i zadania Kościoła partykularnego oraz odniósł się do osoby i nauczania abpa Ignacego Tokarczuka emanującego bogactwem teologicznym, społecznym i pedagogicznym.

Doktorant główny problem badawczy swojej pracy wyraził pytaniem: „W jaki sposób realizowany był proces katechizacji w archidiecezji przemyskiej w okresie posługi arcybiskupa Ignacego Tokarczuka w latach 1965-1993?” (Wstęp, s. 15). Z tak ujętego problemu wynikają pytania szczegółowe dookreślające problematykę pracy: „Jak przedstawiał się kontekst historyczno-społeczny w omawianej jednostce eklezjalnej? Jaki był zakres i zróżnicowanie katechizacji w kontekście deficytu wolności religijnej we wspomnianej archidiecezji? W jaki sposób i w jakim stopniu realizowany był wtedy proces katechetyczny? Jak wyglądał stan personalny i formacja katechetów w archidiecezji przemyskiej? W jakim stopniu zmieniła się ich sytuacja po powrocie religii do szkół? Kto w tym czasie był adresatem działań katechetycznych na terenie archidiecezji przemyskiej? W jaki sposób realizowana była katechizacja poszczególnych grup społecznych: dzieci, młodzieży, dorosłych i osób z niepełnosprawnościami? Jaki wpływ na rozwój, kształt i proces katechizacji w archidiecezji miała osoba ks arcybiskupa Ignacego Tokarczuka? Jakie były zauważalne trudności towarzyszące temu procesowi? Wreszcie jakie modele i sposoby pracy

katechetycznej, w oparciu o przeprowadzone badania, należy zastosować w obecnych uwarunkowaniach pracy katechetycznej i duszpasterskiej?” (Wstęp, s. 16).

Widać więc logicznie i prawidłowo skonstruowany plan pracy, czytelnie postawiony problem i doprecyzowaną problematykę. Wypracowana struktura odznacza się proporcjonalnym i wyczerpującym układem rozdziałów i paragrafów. Praca stanowi zwartą całość i została napisana przejrzyście.

Autor rzeczowo i wnikliwie przeanalizował źródła. Trzeba podkreślić, że skorzystał z bogatej bibliografii (s. 175-208), która obejmuje zapisy źródeł (dokumentów Soboru Watykańskiego II, nauczania papieży, dokumentów Stolicy Apostolskiej, dokumentów Kościoła w Polsce, dokumentów państwowych, dokumentów archidiecezji przemyskiej, źródeł archiwalnych, źródeł audio, stron internetowych, i innych), literatury przedmiotu i literatury pomocniczej. Niezwykle cenne jest wykorzystanie źródeł archiwalnych dostępnych w Archiwum Prywatnym Ignacego Tokarczuka, Archiwum Archidiecezji Przemyskiej, Archiwum Wydziału Nauki Katolickiej, Archiwum Wydziału Duszpasterstwa Ogólnego.

Doktorant w dysertacji zastosował metody analizy i interpretacji tekstów źródłowych, które dobrze opanował. Natomiast stosując metodę syntezy usystematyzował wyniki badań i uogólnił informacje zawarte w pismach diecezjalnych: *Kronice Archidiecezji Przemyskiej*, *Biuletynie Katechetycznym*, *Roczniku Diecezji Przemyskiej* i *Schematyzmie Diecezji Przemyskiej*. Dzięki metodzie porównawczej przeprowadził porównania wytycznych zawartych w oficjalnych dokumentach Kościoła katolickiego dotyczących katechezy z działaniami duszpasterskimi w opisywanym kościele partykularnym. To pozwoliło na dokonanie merytorycznej oceny działań katechetycznych w archidiecezji przemyskiej w okresie posługi biskupiej abp. Ignacego Tokarczuka.

Rozprawa doktorska charakteryzuje się naukowym, jasnym i komunikatywnym językiem. Przypisy w recenzowanej rozprawie obficie, poprawnie i konsekwentnie stosowane zostały wykonane w systemie kropkowym. Od strony warsztatu naukowego należałoby usunąć usterki deklinacyjne i drukarskie „literówki” oraz poprawić tytuły czasopism, np. „Biuletyn Katechetyczny” (a nie Biuletyn katechetyczny”), „Nasza Przeszłość” (a nie „Nasza przeszłość”).

Podsumowując pragnę stwierdzić, że całościowa ocena pracy doktorskiej jest pozytywna. Zauważone mankamenty w żaden sposób nie umniejszają jej wartości.

4. Kwestie do wyjaśnienia i dyskusji

A. Które z postulatów ks. Doktorant uważa za priorytetowe?

- B. W czym powinni naśladować nasi pasterze arcybiskupa I. Tokarczuka w rozmowach z rządzącymi na temat organizacji nauczania religii w polskiej szkole?
- C. Dlaczego warto rozwijać nauczanie religii w szkole?

5. Wniosek końcowy

Recenzowana rozprawa doktorska stanowi naukowe opracowanie ważnego obszaru dla katechetyki i praktyki katechetycznej w warunkach polskich. Autor rozprawy wykazał się znajomością warsztatu naukowego i kompetencjami językowymi. Oceniam ją jako dzieło naukowe ciekawie zaprojektowane i umiejętnie zrealizowane. Postuluję opublikowanie jej drukiem i wyróżnienie. Za zgłoszeniem takiego wniosku przemawia nowatorski charakter pracy, rzetelność jej wykonania oraz jej charakter prakseologiczny. Dysertacja ks. Łukasza Dziedzica dlatego posiada nowatorski charakter, ponieważ nikt dotychczas nie opracował tej problematyki. Uznanie budzi także rzetelność wykonanej pracy, benedyktyńska dokładność, korzystanie z wielu źródeł archiwalnych i rękopisów dotychczas niepublikowanych, wśród których były także pierwsze raporty abpa I. Tokarczuka przekazane w języku łacińskim podczas wizyt *ad limina Apostolorum*. Prowadząc swoje badania w obszarze nauk teologicznych umiejętnie znalazł sposób, aby przekraczać granice tej dyscypliny, co pozwoliło mu sformułować interesujące i nieco odmienne od dotychczasowego podejście do aktualnych problemów katechetycznych. Świadomie zaprojektowana interdyscyplinarność jego pracy, pozwoliła mu wydostać się poza obszar nauk teologicznych, aby torować drogę nauczaniu religii w aktualnych przestrzeniach edukacyjnych. Wyniki jego badań bezsprzecznie wpływają na rozwój dyscypliny naukowej i posiadają znaczący wymiar prakseologiczny, co w obszarze katechetyki i teologii pastoralnej jest aktualnie niezwykle istotne. Praca zasługuje także na wyróżnienie z tego powodu, że budzi nadzieję na przyszłość oraz wskazuje, jak mądre zarządzanie diecezją i wierność Ewangelii pomaga przezwycięzać największe zagrożenia dla nauczania religii.

Z powyższych względów stwierdzam, że praca odpowiada wymogom dysertacji, określonym przez obowiązujące przepisy państwowe. Stawiam więc wniosek do Rady Instytutu Nauk Teologicznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II w Lublinie o dopuszczenie ks. mgra lic. Łukasza Dziedzica do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Przemyśl, 17.05.2024



ks. dr hab. Waldemar Janiga